

Grzegorz **Jakubowski**szef działu śledczego
„Gazety Finansowej”

FIRMA LISA NA CELOWNIKU CBA

Centralne Biuro Antykorupcyjne bada kulisy zawierania i realizacji trzech umów między Narodowym Centrum Badań i Rozwoju i spółką dziennikarza Tomasza Lisa.

Funkcjonariusze CBA sprawdzają, jak doszło do zawarcia trzech umów między NCBR a Glob360 – spółką Tomasza Lisa, która jest wydawcą jego portali internetowych. Wniosek o wszczęcie wobec NCBR czynności przez CBA skie-

rował w 2016 r. wicepremier Jarosław Gowin, po zapoznaniu się ze wstępnymi wynikami audytu w tej agencji wykonawczej Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Te trzy umowy pojawiają się w opublikowanym w lutym br. wystąpieniu pokontrolnym z audytu w NCBR. Są

to umowy nr 214/14/PU – na kwotę 124 423,30 zł netto, 76/15/PU – na kwotę 123 155,84 zł netto, 6/15/NZO – na kwotę 413 902,44 zł netto. Dotyczyły publikacji komunikatów (artykułów) w portalu INNPoland.pl Tomasza Lisa, a pierwsze również stworzenia tego portalu. To, co wzbudziło zainteresowanie audytorów i CBA, to podział zamówienia na trzy umowy, dzięki czemu wyłączono stosowanie przepisów ustawy „Prawo zamówień publicznych” (dwa z postępowań ze względu na wartość zamówienia poniżej 30 tys. euro były zwolnione ze stosowania ustawy, a osoba nieposiadająca odpowiedniego upoważnienia zatwierdzała wnioski).

Koszty publikowanych artykułów, zamawianych przez NCBR, rosły przy każdej kolejnej umowie (884,01 zł brutto za tekst, następnie 1 211,85 zł brutto za tekst, a na końcu 1 697 zł brutto za tekst). W przypadku ostatniej umowy spółka Lisa dostała pieniądze, mimo że aż 70 proc. z publikacji nie było zgodnych z zamówieniem. Dodatkowo w umowie zawartej ze spółką dziennikarza nie znalazł się zapis o prawie własności do portalu, za który zapłaciło NCBR.

Cichy audyt, głośne zatrzymanie

29 lipca 2016 r. sporządzono wystąpienie pokontrolne z kontroli przeprowadzonej w NCBR w za-

kresie prawidłowości poniesionych wydatków na działalność NCBR w 2015 r., ze szczególnym uwzględnieniem realizacji działań promocyjnych. Dokument został upubliczniony dopiero 13 lutego 2017 r. Pojawiające się w upublicznionej wersji dokumentu nazwy spółek, z którymi NCBR zawierał umowy, zostały ukryte (wycięte), jednak po numerach zamówień można było je zidentyfikować. W styczniu 2016 r. do dymisji podał się szef NCBR prof. Krzysztof K. Resztę nazwiska ucięto w związku z zatrzymaniem go przez CBA w lipcu 2016 r. (następnie został aresztowany i usłyszał zarzut przyjęcia korzyści majątkowej znacznej warto-



sności do utworzonego serwisu, na który wydatkowało 100 tys. zł brutto, uzasadniając, że w ten sposób chciało zapewnić największą autonomię, obiektywność i niezależność dziennikarską. Ceny za publikację komunikatów w ramach kolejno zawieranych umów zwiększały się szacunkowo z 884,01 zł do 1697 zł za sztukę. Winą za sytuację związaną z tymi zamówieniami audytorzy obciążyli byłego dyrektora NCBR Krzysztofa K., byłego wicedyrektora Leszka Grabarczyka i kierownika Działu Komunikacji i Promocji Leszka Cieślę.

Pierwsza kasa

Zamówienie 214/14/PU dot. stworzenia zewnętrznego internetowego serwisu informacyjnego (o działalności NCBR i wspieranych przez nie projektów) oraz jego stałą administrację i rozwój, oraz publikację w nim komunikatów. Złożono tylko dwie oferty (100 tys. zł netto i 124 423,30 zł netto). Wniosek o udzielenie zamówienia publicznego został zatwierdzony 31 października 2014 r. przez kierownika Działu Komunikacji i Promocji – osobę, która nie posiadała do tego stosownego upoważnienia. NCBR zawarł umowę 214/14/PU 13 listopada 2014 r.

Umowę zawarto na okres od 13 listopada 2014 r. do 31 grudnia 2014 r. Opiewała na kwotę 124 423,40 zł netto (153 040,66 zł brutto), płatną w dwóch transzach: 100 tys. zł brutto po oficjalnym uruchomieniu serwisu, 53 040,66 zł brutto po opublikowaniu co najmniej 60 komunikatów, ale nie później niż 19 grudnia 2014 r.

Audytorzy uznali, że takie zapisy i warunki były niekorzystne dla NCBR (zawarło umowę, zgodnie z którą musiało zapłacić za usługę przed jej całkowitym wykonaniem) i mogły spowodować niegospodarne wydatkowanie środków publicznych.

Jak czytamy w wystąpieniu pokontrolnym, spółka Lisa dostarczyła do NCBR raport emisji, który został zatwierdzony przez Centrum 12 stycznia 2015 r., potwierdzając tym realizację zamówienia zgodnie z warunkami określonymi w umowie – co również jest niezgodne z zapisami ww. umowy. W dokumentacji księgowej za 2015 r. brak jest zapisów dotyczących dokonania zapłaty za zrealizowaną usługę w 2015 r.

Strumień forsy

26 lutego 2015 r. NCBR wszczęło przygotowanie do przeprowadzenia postępowania nr 6/15/NZO, którego przedmiotem miało być przygotowanie i publikacja co najmniej 300 komunikatów na temat działalności NCBR i wspieranych przez nie projektów. Również 26 lutego 2015 r. zatwierdzony został wniosek o wszczęcie postępowania o udzielenie zamówienia publicznego w powyższym zakresie. Szacunkowa wartość zamówienia

została ustalona na 466 580 zł na podstawie zapytania ofertowego. 25 marca 2015 r. NCBR zamieściło w Biuletynie Zamówień Publicznych pod numerem 667 184-2015 ogłoszenie o ww. zamówieniu w trybie negocjacji z ogłoszeniem. 11 maja 2015 r. dwie spółki złożyły oferty. 25 maja 2015 r. NCBR zaprosiło obie spółki do negocjacji. 5 czerwca 2015 r. zaprosiło wykonawców do złożenia ofert. Do wyznaczonego terminu (16 czerwca 2015 r.) wpłynęły dwie oferty. 2 lipca 2015 r. komisja przetargowa wskazała ofertę spółki Lisa. Ogłoszenie o udzieleniu zamówienia publicznego zostało opublikowane w Biuletynie Zamówień Publicznych 21 sierpnia 2015 r. Sprawę tej umowy jako pierwsi opisaliśmy w „Gazecie Finansowej” w kwietniu ub. roku (po naszych publikacjach, w maju, wicepremier Gowin poinformował o skierowaniu wniosku do CBA).

Jedynym konkurentem Lisa, składającym niewiele gorszą ofertę, była Media Impact Polska, która odpowiada za reklamę w kierowanym przez Tomasza Lisa tygodniku „Newsweek”.

Według archiwum na stronie NCBR informacja o przetargu została opublikowana 25 marca 2015 r., a termin składania wniosków o dopuszczenie do udziału w postępowaniu wyniósł zaledwie 7 dni (do 2 kwietnia 2015 r.). 21 lipca 2015 r. NCBR zawarł ze spółką Lisa umowę, która opiewała na 413 902,44 zł netto (509 100 zł brutto), której przedmiotem było „określenie zasad przygotowania i publikacji przez Wykonawcę (...) artykułów i komunikatów dot. działalności NCBR (...), a także promocji tych artykułów i komunikatów przez Wykonawcę”.

Jak ponownie alarmowali audytorzy, NCBR nie zabezpieczyło z należytą starannością sposobu realizacji przedmiotu umowy.

Lisia robota

17 kwietnia 2015 r. NCBR zawarło na okres 10 tygodni (od daty jej zawarcia) umowę 76/15/PU dot. przygotowania i publikacji w internetowym serwisie informacyjnym treści dotyczących projektów dofinansowanych przez NCBR. Umowa opiewała na 123 155,84 zł netto (151 481,68 zł brutto). Tym razem opublikowanych miało być 125 artykułów i komunikatów.

26 czerwca 2015 r. NCBR zawarło aneks do umowy zmieniający termin realizacji przedmiotowej umowy na 20 lipca 2015 r.

W związku z realizacją tej umowy do NCBR 31 maja wpłynął raport o publikacji 33 komunikatów (jednak tylko 18 dotyczyło NCBR lub tematyki projektów dofinansowanych przez NCBR). 30 czerwca wpłynął raport o publikacji 56 komunikatów (jednak tylko 18 dotyczyło NCBR lub tematyki projektów dofinan-

sowanych przez NCBR). 20 lipca wpłynął raport o publikacji 38 komunikatów (jednak tylko 3 dotyczyły NCBR lub tematyki projektów dofinansowanych przez NCBR).

Na 125 komunikatów tylko ok. 30 proc. dotyczyło przedmiotowej tematyki. Co więcej – nie wszystkie z komunikatów dot. NCBR spełniały określone w przedmiotowej umowie wymogi w zakresie objętości ww. komunikatów, tj. min. 2000 znaków ze spacjami.

Jak zauważają audytorzy: „potwierdzenie przez pracownika NCBR wykonania przedmiotu umowy, pomimo że nie został on zrealizowany, może rodzić podejrzenie co do popełnienia czynu zabronionego, określonego w art. 271 Kodeksu Karnego, tj. poświadczanie nieprawdy co do okoliczności mającej znaczenie prawne”.

Rosnące koszty

Zgodnie z umową z 13 listopada 2014 r. szacunkowa cena za 1 komunikat wynosiła 884,01 zł brutto. Zgodnie z umową z 15 kwietnia 2015 r. szacunkowa cena za 1 komunikat wynosiła 1 211,85 zł brutto. Zgodnie z umową z 21 lipca 2015 r. szacunkowa cena za 1 komunikat wynosiła 1 697 zł brutto. Według audytorów wskazuje to na niegospodarne wydatkowanie środków publicznych.

To, co jest ciekawe w tłumaczeniach NCBR to stwierdzenie, że wzrost wartości za publikację jednego komunikatu (różnica między umowami z listopada a kwietnia) to efekt tego, że spółka Lisa rozszerzyła zakres świadczonej usługi o promocję przygotowywanych treści na ekranach Kolei Mazowieckiej (KM), Szybkiej Kolei Miejskiej (SKM) oraz Metra Warszawskiego (MW). Drugi wzrost wartości za publikację komunikatów (różnica między umowami z kwietnia i lipca) wynikał z rozszerzonego zakresu „propionowanych przez Wykonawcę działań pozwalających na uwiarogodnienie przekazywanych treści, zwiększenie zasięgu oraz promocję prezentowanych rozwiązań”. Komunikaty miały być również udostępniane poza INN-Poland na innych łamach, a Wykonawca brać udział i obejmować patronatem oraz promować najważniejsze wydarzenia z udziałem NCBR („lub wskazanym przez niego beneficjentem wywiadu”). W ramach ostatniej umowy uruchomiona została również wersja mobilna Serwisu na telefony komórkowe, tablety i inne urządzenia przenośne.

Według audytorów te uzasadnienia nie były wystarczające w stosunku do trzeciego skoku wartości komunikatów, ponieważ poprzednie oferty spółki Lisa miały być podstawą realizowanych działań, a w obu tych przypadkach dotyczyły również promocji w powiązanych serwisach, kanałach społecznościowych i innych kanałach mobilnych wykonawcy.

ści w zamian za wsparcie finansowe ze środków publicznych dla spółek). Przesłuchany przez CBA został również Leszek Grabarczyk, ówczesny wicedyrektor NCBR (odszedł z Centrum w wakacje 2016 r. i trafił do Ernst & Young). Teraz na celowniku CBA znalazł się beneficjent NCBR – Tomasz Lis. CBA nie chce ujawnić, kiedy zostanie on przesłuchany.

Jak powstał portal Lisa

INNPoland.pl to portal z grupy NaTemat.pl. Jego wydawcą jest spółka Glob360, której większościowym udziałowcem jest dziennikarz Tomasz Lis. Portal uruchomiono wcześniej, niż planowano – na miesiąc przed końcem 2014 r.

NCBR w okresie od października 2014 r. do lipca 2015 r. realizowało trzy odrębne postępowania o udzielenie zamówienia publicznego o nr: 214/14/PU – na kwotę 124 423,30 zł netto, 76/15/PU – na kwotę 123 155,84 zł netto, 6/15/NZO – na kwotę 413 902,44 zł netto. Zamówienia te dotyczyły publikacji komunikatów (artykułów) w serwisie internetowym, a pierwsze również stworzenia serwisu internetowego. W audycie można przeczytać całą listę zastrzeżeń wobec tych zamówień. M.in.: wnioski o udzielenie dwóch z ww. zamówień zostały zatwierdzone przez osobę nieposiadającą do tego stosownego upoważnienia, a NCBR nie zagwarantowało sobie prawa wła-